

# Bracia Figo Fagot, Polska (Wersja alternatywna)

Bartosz Walaszek, Piotr Połać

Bracia Figo Fagot

Mówią o Nas wąsate buraki  
W skarpetach i kłapkach w oksach na czapkach  
Ale z zazdrości ludzie wszystko powiedzą  
Spójrz na babę rosyjską skumaj krowę niemiecką  
Tak też po prawdzie to w skarpetach wygodniej  
Piach w palce nie włazi no i w stopy nie chłodniej  
Gdybym miał wybierać jeszcze raz  
To chuj mi w dupę ale kocham ten kraj

Od Bałtyku aż do Tatr  
Dostojne chłopaki kurwa mać  
Od Odry aż do Buga  
Świnie kebab no i wóda  
Schabowy, mazurek, żurek, kiszony ogórek  
Wódka i flaki, skarpety, i klapki  
Ci co narzekają niech z Polski spierdalają  
A my łójmy do rana Polsko kochana

Nic się nie stało Polsko nic się nie stało  
Wszyscy mordy piłują i dalej kibicują  
Niby w piłkę nie umiemy grać  
A w ręczną i w siatę to mało kurwa mać  
Co prawda do autek można przyjechać się  
Ale co Polonez był w Top Gearze to Nasze  
Może i Polak mądry jest po szkodzie  
Dlatego tyle mądrości jest w tym narodzie

Od Bałtyku aż do Tatr  
Dostojne chłopaki kurwa mać  
Od Rzeszowa do Szczecina  
Nie uświadczysz Pendolina  
Schabowy, mazurek, żurek, kiszony ogórek  
Wódka i flaki, skarpety, i klapki  
Ci co narzekają niech z Polski spierdalają  
A my łójmy do rana Polsko kochana

Schabowy, mazurek, żurek, kiszony ogórek  
Wódka i flaki, skarpety, i klapki  
Ci co narzekają niech z Polski spierdalają  
A my łójmy do rana Polsko kochana

Na-ra-na-ra-na-ra-na-ra-na, na-ra-na-na  
Na-ra-na-na, na-na-ra-na  
Na-ra-na-ra-na-ra-na-ra-na, na-ra-na-na  
Na-ra-na-na, na-na-ra-na  
Na-ra-na-ra-na-ra-na-ra-na, na-ra-na-na  
Na-ra-na-na, na-na-ra-na  
Na-ra-na-ra-na-ra-na-ra-na, na-ra-na-na  
Na-ra-na-na, na-na-ra-na